

To rasista, bo molestował tylko białe kobiety!

6 lutego 2018

Uważaj kogo molestujesz, bo przyprawia ci łatkę ksenofoba – kampania #metoo chyba osiągnęła właśnie punkt krytyczny. Okazuje się, że w dzisiejszych czasach złe może być nie tylko molestowanie, ale nawet jego brak. Choć brzmi to kuriozalnie, właśnie taką wykładnię zaprezentowała amerykańska dziennikarka i pisarka Rebecca Carroll. Czarnoskóra publicystka m.in. „Guardiana”, oskarżyła publicznie o rasizm gwiazdę amerykańskiego dziennikarstwa Charliego Rose’a, bo ten miał dopuszczać się molestowania seksualnego wyłącznie na białych kobietach.

„Wiele moich koleżanek z pracy było napastowanych. Charlie, który mierzył ponad 180 cm, górował nad większością z nas i pozwalał sobie na obłapianki czy zastraszanie. Co ciekawe, zerował wyłącznie na białych kobietach, nigdy nawet nie zwrócił na mnie uwagi. Traktował, jak egzotyczną anomalię – napisała Carroll na łamach amerykańskiego „Esquire”.

W dalszej części artykułu dziennikarka podkreśla, że tego typu zachowanie, najzwyczajniej w świecie ją obrażało. „Biali mężczyźni chcą dominować. Dla nich najważniejsze jest bycie najbogatszą i najpotężniejszą osobą w danych środowiskach. Żeby podkreślić swoją wartość muszą zerować na najbardziej atrakcyjnych kobietach. Nie jest tajemnicą, że w USA, od zawsze najbardziej pożądane były białe kobiety – to one uchodziły za wzór cnót, urody i obiekt westchnień. Czarnoskóre w tym kontekście zawsze były dyskryminowane – pokrętnie wyjaśniała dziennikarka.

Choć Carroll podkreśliła, że nigdy nie chciałaby być molestowana, to jednocześnie uznała, że brak zainteresowania jej osobą w takim kontekście, to przejaw ksenofobii. Aż ciężko

to skomentować...

Autorstwo: pf

Źródło: Stefczyk.info